NAPRZÓD

DZIENNIK SOCJALISTYCZNY

ORGAN WK PPS — CENA — 2 — ZŁ

ROK 55 — KRAKÓW · SOBOTA 7 GRUDNIA · 1946 R. — NR 300

Uchwały Rady Naczelnej PPS

Rada Naczelna PPS na ostatniej sesji, która miała miejsce dnia 1 grudnia b. r. przyjęła następujące rezolucje polityczne:

RADA NACZELNA po wysłuchaniu referatu politycznego i sprawozdania CKW oraz przedstawicieli Partii w rządzie, przyjęła do wiadomości i zatwierdziła przedłożone jej sprawozdania.

RADA NACZELNA zatwierdziła zawarty w dniu 28. 11. b. r. pakt jedności działania między PPS a PPR.

RADA NACZELNA stwierdziła, że pakt powyższy uwzględniając:

a) właściwy kierunek linii politycznej, wewnętrznej i gospodarczej,

b) właściwą drogę kierownictwa rządów ludowych w państwie polskim w najbliższym historycznym okresie,

c) równorzędność w sprawowaniu rządów i pełną organizacyjną niezależność PPS

przyczynić się powinien do stabilizacji stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce na zasadach zaspokojenia potrzeb najszerszych mas narodu polskiego. Tym samym zwiększa się wkład naszego kraju w całokształt wysiłków demokracji ku [illegible] pokojowi i dalszej demokratyzacji świata.

RADA NACZELNA świadoma trudności, z jakimi boryka się państwo polskie i każdy z jego poszczególnych obywateli, wzywa wszystkich członków organizacji partyjnej do dalszego wysiłku osobistego i zbiorowego nad rozbudową i przebudową gospodarki narodowej w myśl potrzeb mas.

Tylko taki wysiłek umożliwi istotną poprawę bytu ogółu ludzi pracy w Polsce.

Rada Naczelna wzywając lud pracujący Polski do dalszej wytężonej pracy [illegible] i osobistej każdego na swym posterunku, daje jednocześnie wyraz swej pewności, że pod kierownictwem rządu z przedstawicielem PPS na czele, przy wspólnych wysiłkach całej demokracji polskiej w oparciu o rzetelne i dogłębne zrealizowanie paktu jedności działania PPS i PPR, najbliższa kampania wyborcza przyniesie zwycięstwo bloku stronnictw demokratycznych i Zw. Zawodowych. Zwycięstwo takie będzie jednocześnie zwycięstwem odrodzonej PPS.

RADA NACZELNA wzywa wszystkich członków partii, wszystkich sympatyków i wszystkich świadomych historycznych walk o niepodległość i socjalizm, do masowego udziału w akcji przedwyborczej i powszechnego głosowania na listę bloku stronnictw demokratycznych, a tym samym na kandydatów PPS do przyszłego Sejmu.

PRZED UTWORZENIEM RZĄDU WE FRANCJI

PARYŻ, 7. 12. (AFI). Przewodniczący Zgromadzenia Narodowego, Auriol przeprowadził rozmowy z przywódcami partii politycznych na temat obsadzenia stanowiska premiera rządu.

PARTIA PRACY NIE USTĘPUJE

LONDYN, 7. 12. (BBC). W Wielkiej Brytanii już drugi dzień trwają wybory uzupełniające do Izby Gmin. Jak dotychczas Partia Pracy utrzymała wszystkie mandaty zdobyte w wyborach powszechnych.

Sprawa rozbrojenia dotąd nie uzgodniona

LONDYN, 7. 12. (BBC). Na Komisji politycznej ONZ w dalszym ciągu trwała dyskusja nad zagadnieniem rozbrojenia.

Między innymi minister Mołotow wyraził pogląd swego rządu na propozycję brytyjską, domagającą się przyśpieszenia prac Komisji Kontroli Energii Atomowej. Minister Mołotow stwierdził, że niezależnie od prac tej Komisji, ONZ winno wydać wyraźną, a nie dwuznaczną rezolucję zabraniającą używania energii atomowej dla celów wojskowych.

Delegat Wielkiej Brytanii Shawcross oraz Stanów Zjednoczonych Conally podtrzymywali rezolucję w brzmieniu brytyjskim.

Wszyscy trzej ministrowie zgodzili się, że należy spowodować, aby Rada Bezpieczeństwa rozciągnęła kontrolę nad działalnością Komisji Energii Atomowej.

Powstanie w Grecji rozszerza się

LONDYN. Agencja Reutera donosi, że powstańcy rozpoczęli dalszą akcję w Tesalii, Epirze, Peloponezie i Tracji. Wojska monarchistyczne kontynuują działania pomiędzy górą Paikos i górą Skra w pobliżu granicy jugosłowiańskiej. Kompania żandarmerii musiała wycofać się po 5-godzinnej ciężkiej walce z powstańcami w wiosce w pobliżu Didimotichon nad granicą turecką i w Tracji w pobliżu granicy grecko-bułgarsko-tureckiej.

W centralnej Grecji powstańcy, którzy [illegible] do akcji w górach, zeszli do dolin i [illegible] ku śmiałych wypadów. Oddział w Katabrytas w środkowej Grecji zajął wioskę wraz z okolicznymi wzgórzami.

NOWY PRZEWODNICZĄCY PARLAMENTU RUMUŃSKIEGO

BUKARESZT (PAP). Przewodniczącym parlamentu rumuńskiego został wybrany znany pisarz Michail Sadoveanu.

W roku [illegible] był on przewodniczącym senatu.

Schumacher szantażuje naiwnych i łatwowiernych Anglików

PARYŻ, 7. 12. Agencja France Presse przynosi z Londynu wiadomość, donoszącą o tym, że niektóre czynniki brytyjskie, zaniepokojone rozgłosem, jaki wywołała wizyta Schumachera, starają się obecnie osłabić niekorzystne wrażenie spowodowane zbyt gościnnym przyjęciem w przywódcy socjaldemokratów niemieckich.

Według Agencji France Presse, koła Partii Pracy dają do zrozumienia, że polityka brytyjska wobec Niemiec nie ulegnie zmianie w następstwie rozmów dra Schumachera w Londynie. Jedynym konkretnym następstwem tej wizyty w [illegible] było przyspieszenie repatriacji niemieckich jeńców wojennych. W rozmowach z Daltonem i Hyndem dr. Schumacher protestował przeciwko żądaniom belgijskim i holenderskim w sprawie korektur granic z Niemcami. Zgodnie ze swą zwykłą taktyką szantażu Schumacher wywodził, że gdyby alianci zadośćuczynili rewindykacjom Belgów i Holendrów i gdyby nie dali pomocy ekonomicznej jego krajowi, byliby oni odpowiedzialni za odrodzenie nacjonalizmu niemieckiego, — który — jak straszy Schumacher — mógłby przerodzić się szybko w militaryzm. W dalszym ciągu Agencja France Presse cytuje przypuszczenia, że po demarche ambasadora Francji w Londynie w sprawie wizyty Schumachera nastąpić mogą podobne kroki ze strony innych rządów.

„Barbarka" w PPS

„Wojewódzki Komitet Polskiej Partii Socjalistycznej w Krakowie urządza w sobotę, dnia 7-go grudnia 1946 w sali Domu Górników przy Al. Krasińskiego 16

„BARBARKĘ"

na którą zaprasza tow. partyjnych, oraz już zaproszonych gości. Wstęp zł. 100 od osoby. Początek o godz. 21-ej".

Chłopi występują z PSL

WARSZAWA, 7. 12. (PAP). Zarząd gminny PSL w gminie Piekary, pow. Błonie w całości wystąpił z PSL, motywując swój krok rezolucją, w której m. in. czytamy:

„My członkowie organizacji PSL na gminie Piekary, pow. Błońskiego, na zgromadzeniu gminnym PSL-u podejmujemy następującą rezolucję: Przekonawszy się, że PSL pod kierownictwem p. Mikołajczyka i jemu podobnych wiedzie politykę nie w interesach ruchu ludowo-chłopskiego, postanowiliśmy z dniem dzisiejszym — my chłopi z gminy Piekary — wystąpić z PSL-u". — Rezolucję podpisali z upoważnienia wszystkich członków gminy Piekary m. in.: Wojtczak (prezes gminy), Leszczyński W. (wiceprezes), Banasicki Jan (sekretarz), Kaczmarek (skarbnik) i inni.

Konferencja indyjska bez rezultatu

LONDYN, 7. 12. (BBC). W piątek między przedstawicielami partii indyjskich a brytyjskimi mężami stanu przeprowadzona została konferencja.

Premier Attlee użył wszystkich sił, aby doprowadzić do porozumienia, jednakże [illegible] do porozumienia nie doszło. Przywódca partii kongresowej Pandit Nehru, oraz przywódca Sighów udają się w sobotę w podróż [illegible].

Ze świata

GDZIE BĘDZIE OMAWIANY TRAKTAT POKOJOWY Z NIEMCAMI

Według opinii redaktora dyplomatycznego „Daily Telegraph" w chwili „kiedy ministrowie spraw zagranicznych poruszą w Nowym Jorku sprawę miejsca, w którym mają się odbywać dyskusje nad traktatem pokojowym dla Niemiec, Wielka Brytania zażąda, aby rozmowy odbywały się w Londynie, tak jak przewidywała umowa zawarta w Berlinie.

KATASTROFA NA RYNKU BRYLANTÓW,

Do Londynu nadeszła wiadomość z Nowego Jorku, że kopalnie diamentów de Beersa zaofiarowały fantastyczną cenę za nową kopalnię diamentów, odkrytą w Tanganyice przez doktora J. T. Williansona. Kopalnia ta ma pozostać zamknięta, aby można było utrzymać cenę brylantów na rynku.

WŁOSI BEZ... MAKARONU!

Narodowa Komisja Żywnościowa ogłosiła, że Argentyna zgodziła się wysłać natychmiast do Włoch 500.000 kwintali pszenicy. Umowa w tej sprawie została zawarta przez włoską delegację, znajdującą się w tej chwili w Buenos Aires.

Sprawa chleba jest obecnie głównym zagadnieniem Włoch. Włosi narzekają, że w Mediolanie na rynku znowu ukazał się czarny chleb, jak w czasach wojny. Ceny na makaron wzrosły dwukrotnie.

Dostawy UNRRA dla Włoch uległy opóźnieniu z powodu strajku marynarzy w Ameryce i nie osiągnęły nawet 70% dostaw przewidzianych. Turcja obiecała dostawić Włochom 20.000 kwintali pszenicy, które mają nadejść do Włoch około 20 grudnia r. b.

ODKRYCIE GROBU PIZARRO

Burmistrz miasta Cusco (Ameryka Południowa) doniósł o odkryciu grobów słynnych odkrywców Nowego Świata: Don Diego de Almegro i Gonzalo Pizarro.

ZNAMIENNY APEL

LONDYN, 7. 12. (BBC). Przewodniczący amerykańskiej Komisji Kontroli Energii Atomowej senator Baruch zwrócił się z apelem do ONZ, aby poddano kontroli produkcję energii atomowej, służącą tak dla celów pokojowych jak i wojennych.

Wielka Czwórka osiągnęła porozumienie w sprawach zasadniczych

LONDYN 7. 12. (BBC). — Rada Ministrów Spraw Zagranicznych osiągnęła w czasie czwartkowego posiedzenia porozumienie w sprawie traktatów pokojowych z byłymi satelitami osi. Należy przewidywać, że już w najbliższym czasie przystąpi ona do omawiania sprawy traktatu pokojowego z Niemcami.

Do rozpatrzenia pozostała jeszcze sprawa specjalnych uprawnień, jakich domaga się Jugosławia na terenie Triestu.

Uzgodniono, że sprawa wolnej żeglugi na Dunaju zostanie włączona do traktatów pokojowych.

Ustalono również wysokość odszkodowań, jakie zapłacą Bułgaria i Włochy, a mianowicie: Włochy wypłacą Jugosławii 125 mil. dolarów, Grecji 105 mil., Albanii 5 milionów oraz Abisynii 25 milionów dol. — Bułgaria zapłaci 25 mil. Jugosławii, zaś Grecji 45 mil. dol.

Uzgodniono również, że b. satelici osi zapłacą za własność narodów zjednoczonych zniszczonych w czasie wojny w wysokości 2/3 ustalonej wartości.

Rezolucja młodzieżowa PPS

Organizacja Młodzieży TUR ma w historii ruchu socjalistycznego, związanego z PPS, bogatą i świetną tradycję. W odrodzonej Polsce OM TUR raz jeszcze potwierdził, że młodzież zorganizowana w jej szeregach stoi twardo na gruncie programu PPS i wielokrotnie udokumentowała swą wierność dla Partii.

Szeroko zakrojoną akcją zdobywania dla ideałów PPS młodego pokolenia i wychowania go w duchu jej zasad programowych, Organizacja Młodzieży TUR wnosi swój realny wkład w dzieło budowy silnej Partii.

Rada Naczelna widzi w tej działalności OM TUR zapewnienie przyszłości Partii przez stałe zasilanie jej szeregów uświadomionymi ideowo kadrami młodych socjalistów.

Współpraca niezależnej OM TUR z innymi organizacjami młodzieży jest podstawowym elementem budowy szerokiego frontu młodzieży demokratycznej.

Rada Naczelna stwierdza, iż PPS zawsze popierać będzie stanowisko OM TUR wobec problemu skonsolidowania organizacji młodzieżowych na gruncie jednolitego frontu młodego proletariatu i za jussu młodzieży chłopskiej z robotniczą.

Uważając OM TUR, podobnie jak organizację młodzieży akademickiej ZNMS, za przedłużenie PPS na odcinku młodzieżowym, Rada Naczelna poleca władzom partyjnym na wszystkich szczeblach organizacyjnych otoczenie obu tych organizacji specjalną opieką i udzielanie im wszelkiej pomocy w zakresie materialnym.

LEWIS ZŁOŻYŁ KAUCJĘ

WASZYNGTON (PAP). — Związek Górników złożył w sądzie federalnym kaucję 3.500.000 dolarów na spłatę wymierzonej mu grzywny. Również Lewis osobiście zdeponował w sądzie sumę 10 tys. dolarów. Sędzia federalny Goldsborough podpisał zarządzenie odraczające ściągnięcie grzywny do czasu rozstrzygnięcia odwołania Lewisa.

W SPRAWIE ARTYKUŁU W „ECHU KRAKOWA"

W 267 numerze „Echa Krakowa" z dnia 6 b. m. ukazał się artykuł atakujący Bratnią Pomoc studentów U.J., poszczególnych członków Zarządu z ob. Traczem na czele i poruszający w sposób nieodpowiedni sprawę wyborów na U. J. Artykuł ten miał być podpisany przez rzekomych członków ZNMS.

W związku z powyższym Zarząd Środowiska Krakowskiego Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej oświadcza, że nic wspólnego z ukazaniem się wspomnianego artykułu nie miał, a przynależność organizacyjna jego autorów jest im niewiadoma.

Radiowy Uniwersytet Ludowy

Dnia 1 grudnia Polskie Radio w programie ogólnopolskim rozpoczęło wykłady Radiowego Uniwersytetu Ludowego.

Zapoczątkowana w bieżącym roku akcja wstępna trwać będzie do czerwca 1947 r.

Program wykładów obejmuje cykle z dziedziny nauk przyrodniczych, historii, literatury, socjologii.

Na razie wykłady odbywają się 4 razy tygodniowo: w poniedziałki, wtorki, środy i piątki, obejmując 10-minutowe audycje od godz. 22.00 do 22.15.

Organizacja R. U. L. została powierzona przez Dyrekcję Polskiego Radia zast. Dyr. Okręgowego P. R. w Krakowie ob. Słomińskiemu.

Nad programem czuwa kolegium w składzie: prof. dr. K. Grzybowskiego, dr. J. Sieradzkiego, dyr. dr. J. Ronarda Bujańskiego oraz wice-dyr. Zdzisława Słomińskiego.

Niezależnie od wykładów, począwszy od stycznia odbywać się będą stałe seminaria, których zadaniem będzie udzielanie odpowiedzi przez poszczególnych wykładowców w zakresie ich specjalności, na listy słuchaczy.

Organizacja seminarjów została poruczona prof. dr. Henrykowi Mościckiemu.

MUZYKA POLSKA W PARYŻU

(Lg) W dniu 5 grudnia odbył się w Paryżu pierwszy koncert w ramach UNESCO pod dyrekcją Grzegorza Fitelberga z udziałem wielkiej polskiej skrzypaczki Eugenii Umińskiej.

W programie wykonane zostały utwory: Romana Palestra — 2-ga Symfonia, Szymanowskiego — 1-szy Koncert Skrzypcowy, Lutosławskiego — Wariacje Symfoniczne oraz Szymanowskiego „Harnasie".

Koncert wykonany został przez „Orchestre Nationale".

PRZEKAZANIE PAŁACU „POD BARANAMI"

(k) W dniu wczorajszym odbyło się przekazanie Zarządowi Miasta przez Armię Czerwoną pałacu „pod Baranami" w Rynku Głównym.

Gmach ten po przeprowadzeniu odpowiednich inwestycji będzie przeznaczony na cele kultury i sztuki.

CENA ZAPAŁEK BEZ ZMIAN

(k) Monopol Zapałczany dotąd stale dostarczał na rynek przeciętnie 55 mil. pudełek zapałek.

Od października począwszy ilość ta stale będzie wynosić przeszło 57 milionów pudełek. Ponadto licząc się z okresem świątecznym i ewentualnym zwiększeniem zapotrzebowania zapałek, Monopol wprowadza na rynek około 37 milionów pudełek zapałek zagranicznego pochodzenia.

Cena pudełek nie ulegnie żadnej zmianie. Zapałki zagraniczne sprzedawane będą po takiej samej cenie, jak zapałki krajowe, czyli po 3 zł. za pudełko.

SZPITALE OTRZYMAŁY DARY UNRRA

(o. d.) Ostatnio ukończono rozdzielanie sprzętu pochodzącego z darów UNRRA. Wszystkie szpitale otrzymały instrumenta, leki, tekstylia, jak koce itp.

Zorganizowano zjazd dyrektorów, wzgl. chirurgów, którzy osobiście zgłaszali w Wydziale Zdrowia zapotrzebowania.

Po sporządzeniu remanentu z pozostałych leków i sprzętów przystąpiono w Urzędzie Woj. do utworzenia odrębnego biura UNRRA celem usprawnienia transportów i rozprowadzania darów.

Kierownikiem tej Centrali rozdzielczej będzie dotychczasowy insp. farm. mgr. Zubrzycki Stanisław, biuro będzie pod nadzorem Wydziału Zdrowia

WYPRAWKI DLA NIEMOWLĄT

Ministerstwo Aprowizacji i Handlu rozdzieliło na IV kwartał r. b. 50.000 wyprawek niemowlęcych. Wyprawki są przeliczone na płótno i obejmują ogółem 20 m materiału.

Rozdzielone one zostały procentowo w stosunku do pobieranych przez województwo, względnie wyodrębnione instytucje kartek żywnościowych.

Najwięcej wyprawek otrzymają pracownicy Kolei Państwowych, przypada bowiem na nich 5.800 szt.

Województwo Krakowskie otrzyma 3.000 sztuk wyprawek niemowlęcych.

ŚW. MIKOŁAJ W PPS

(bg) Staraniem referatu kobiecego PPS dzieci pracowników PPS odczuły wielką tradycję św. Mikołaja tak entuzjastycznie obchodzoną zawsze w Krakowie.

O godz. 13-tej w Teatrze Słowackiego, odbyło się przedstawienie bajki „Zaczarowana fujarka" w opracow. tow. Porazińskiego, zorganizowane przez OM TUR wsp. z Teatrem Objazdowym TUR-u dla no biedniejszej dziatwy Krakowa. Po przedstawieniu św. Mikołaj rozdał podarki.

O godz. 6-tej dzieci zaprowadzone zostały na podwieczorek do domu partyjnego, z którego wyszły pełne radości i zachwytu

„Domy Szkolenia i Pracy"

(o. d.) Woj. Wydział Opieki Społecznej przystąpił do prac przygotowawczych w kierunku produktywizacji podopiecznych dorosłych, przebywających w zakładach opiekuńczych przez zorganizowanie „Domów Szkolenia i Pracy".

Zadaniem tych zakładów będzie prowadzanie warsztatów pracy, dających zarobek i zatrudnienie podopiecznym, wykwalifikowanym — ale czasowo, lub stale niezdolnym do prowadzenia samodzielnej egzystencji, jak również szkolenie pensionariuszy niewykwalifikowanych.

„Domy Szkolenia i Pracy" powstaną w istniejących zakładach opiekuńczych, na ten cel się nadających.

Pensionariusze zupełnie niezdolni do pracy będą zgrupowani w zakładach o charakterze wyłącznie przytułkowym, jak zakłady dla nieuleczalnie chorych.

Produktywizacja ta ma szczególne znaczenie w schroniskach dla repatriantów, którzy nie nadają się do przesiedlenia na zachód, lecz są zdolni częściowo do wykonywania pracy.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przewidziało na ten cel kredyty i przydziały narzędzi.

NA FUNDUSZ WYBORCZY

(k) W związku z uchwałą na wczorajszym zebraniu przedwyborczym w Radzie Miejskiej pracownicy Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Przemysłowy i Dyrekcja Przemysłu Miejscowego przekazują na fundusz wyborczy 15 tysięcy zł

POŁOŻNE W STACJACH OPIEKI

(o. d.) Na terenie naszego województwa znajduje się 73 czynnych Ośrodków Zdrowia oraz 75 Stacji Opieki nad matką i dzieckiem.

W powiatach Nowy Sącz, Nowy Targ, Żywiec, Dąbrowa przydzielono Stacjom Opieki położne dla pomocy kobietom na wsi.

Położne opłacane są przez Ministerstwo Zdrowia. Zorganizowano również przydziały wyprawek dla niemowląt.

Zakończenie Obrad Rady Naczelnej PPS

W środę, 4 grudnia w późnych godzinach wieczornych zakończyła swoje obrady XI sesja Rady Naczelnej Polskiej Partii Socjalistycznej. Kilkugodzinna dyskusja dotyczyła nie tylko zagadnień taktycznych i organizacyjnych Partii, lecz również aktualnych problemów państwowych.

Członkowie Rady Naczelnej, reprezentujący wszystkie województwa Polski, omówili również szereg spraw lokalnych większej wagi.

Na czoło zagadnień dyskutowanych wysunęły się sprawy związane z nadchodzącymi wyborami oraz interpretacja zawartej umowy z PPR.

Mówcy wyrazili pełną aprobatę dla projektu przeprowadzenia kampanii wyborczej, opracowanej przez CKW PPS. Stąd dyskutujący wyrazili pełne zrozumienie dla projektu rezolucji politycznej R. N. o potrzebie uzgodnienia poglądów ruchów demokratycznych w kraju i w świecie, celem osiągnięcia pełnego zwycięstwa idei socjalistycznej. Rada Naczelna w zrozumieniu, że od harmonijnego zespolenia wysiłków awangardy postępu — ruchów robotniczych w Polsce zależy Jej spokój i utrwalenie niepodległości oraz utrzymanie rządów ludowych w Polsce, rozwój ekonomiczny kraju oraz praworządność, przyjęła z zadowoleniem zawarte porozumienie z PPR.

Po jednomyślnym uchwaleniu rezolucji politycznej, zawierającej w swojej treści również umowę PPS z PPR, przewodniczący Rady Naczelnej PPS, tow. wiceprezydent Stanisław Szwalbe wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że władze naczelne PPS przywiązują wielką wagę do zawartej umowy i uważają, że jej duch powinien przyświecać codziennej praktyce obu Partii.

Umowa musi spowodować nowy i lepszy okres wzajemnych stosunków pomiędzy PPS i PPR.

W zakończeniu dyskusji zabrał głos tow. Premier Osóbka-Morawski, przewodniczący CKW PPS, który dokonał resume obrad oraz udzielił szeregu wyjaśnień i odpowiedzi na zadane pytania.

Ze szczególnym zadowoleniem podkreślił tow. Premier Osóbka-Morawski fakt poruszenia w obradach przez członków Rady Naczelnej PPS szeregu zagadnień natury ogólno-państwowej. Jest to dowodem, że PPS, jak zawsze, stoi silnie na gruncie państwowym. Z problemów szczegółowych, omawiając zagadnienie rozbudowy Partii, zwrócił uwagę tow. Premier na możność dotarcia do najszerszych rzesz młodzieży, z których nie powinien rezygnować ruch socjalistyczny, wychowując je w duchu ideologii Partii.

Następnie podkreślił tow. Premier wielki wkład PPS w całym szeregu dziedzin życia państwowego, gdzie „styl" reprezentowany przez PPS przyniósł dużo pożytku, podając jako przykład stosunek PPS do AK, do organizacji młodzieżowych, harcerstwa i t. d.

Omawiając stosunki wewnętrzne partii, tow. Premier stwierdził, że dziś PPS powinna być monolitem od dołów aż po szczyty partyjne.

Rada Naczelna postanowiła wezwać członków Partii do zasilenia swym udziałem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, jako najwłaściwszego instrumentu dla pogłębienia przyjaźni między obu bratnimi narodami słowiańskimi.

Wyrazem harmonii obrad i zgodności poglądów członków Rady Naczelnej i CKW PPS było uzgodnienie stanowiska we wszystkich omawianych sprawach w ciągu jednego dnia, mimo że obrady miały trwać dwa dni.

W wyniku dyskusji przyjęto jednomyślnie zasadniczą rezolucję oraz kilka uchwał, m. in. dotyczącą spraw młodzieżowych.

Zatwierdzono również zarysy Manifestu Rady Naczelnej PPS do Narodu w związku z wyborami do Sejmu ustawodawczego.

NA MARGINESIE

ANGIELSKI „GOŚĆ"

Nasz wczorajszy artykuł wstępny poświęcony był wizycie w Londynie Kurta Schumachera, przywódcy niemieckiej partii socjal-demokratycznej (SPD). Dziś musimy wrócić do tego tematu. Zmuszają nas do tego dalsze wiadomości o przebiegu wizyty.

Dowiadujemy się, że Schumacher był przyjęty przez dwóch brytyjskich ministrów — Daltona, ministra skarbu i Hynda, ministra dla spraw okupacji Niemiec. Rząd brytyjski wydał przyjęcie na cześć delegacji SPD. Najpoważniejsze gazety angielskie ogłaszają wywiady z Schumacherem i towarzyszącymi mu przywódcami niemieckiej socjal-demokracji. Zapowiadany jest przyjazd do Anglii delegacji kobiet niemieckich w celu „odnowienia przyjaźni i przychylnego porozumienia".

Te wszystkie wiadomości wywołują u nas jednocześnie dwa uczucia — oburzenia i niesmaku. Czyżby Anglicy już zapomnieli o „blitzu", podczas którego Niemcy burzyli całe dzielnice Londynu? Czyżby politycy brytyjscy nie wiedzieli, że powodzenie Schumachera w Niemczech jest wynikiem jego nacjonalistycznych haseł? Czyżby przywódcy Labour Party nie rozumieli, że zagadnienie niemieckie może być rozwiązane tylko wspólnym i uzgodnionym wysiłkiem wszystkich narodów, a więc także tych, które padły ofiarą niemieckiej agresji?

Wydaje się nam, że my, Polacy, mamy najwięcej do powiedzenia na temat przyszłości Niemiec. Dlatego nas, polskich socjalistów, tak oburza nadmiar gościnności angielskiej wobec dra Schumachera.

NACISK EKONOMICZNY PAŃSTW ANGLOSASKICH

Według wiadomości, podanej przez „New York Times", rząd Stanów Zjednoczonych poinformował Związek Radziecki i Francję, że absolutnie wykluczone jest, by oba te państwa mogły otrzymywać znowu odszkodowania niemieckie, pochodzące z amerykańskiej strefy okupacyjnej, o ile nie przyłączą się do unifikacji gospodarczej, ustalonej przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię w niemieckich strefach okupacyjnych.

Podobno przedstawicielom obu państw zainteresowanych w Berlinie przedstawiono tego rodzaju zawiadomienie.

* * *

PRZYJACIEL BYRNESA DEPORTOWANY

Władze portugalskie nakazały opuszczenie Portugalii w przeciągu 8 dni obywatelowi amerykańskiemu Józefowi Porto. Porto był zastępcą finansowego attache w ambasadzie amerykańskiej w czasie wojny, ale potem zajmował się tam prywatnymi interesami.

Porto ma być bliskim przyjacielem ministra Byrnesa i Departament Stanu zażądał od ambasady amerykańskiej w Lizbonie podania szczegółów sprawy Porta.

Mimo interwencji ambasady, władze portugalskie nie udzieliły żadnych wyjaśnień.

Przed Kongresem Oświatowym PPS

Musimy wychować nowego obywatela

Bez przesady można powiedzieć, że oświata jest tą dziedziną życia publicznego, która w tej chwili skupia powszechną uwagę, budząc zarazem największe zaniepokojenie. Opinia publiczna jest wciąż alarmowana wypowiedziami i artykułami w prasie, stwierdzającymi, że stan rzeczy w dziedzinie oświaty nie nadąża za wzrastającymi potrzebami. Już nie tylko zaniepokojenie ale lęk o przyszłość budzi katastrofalny brak nauczycieli, uniemożliwiający realizację powszechnego nauczania. Raz w raz opinia dowiaduje się o ogromnej liczbie brakujących nauczycieli w poszczególnych Kuratoriach i w związku z tym o dużej ilości unieruchomionych szkół. Cyfry te mówią same za siebie. Zaniepokojenie uzasadnione budzi również dotychczasowy sposób realizowania reformy szkolnej.

Charakter i tempo reformy nie są w dostatecznym stopniu zsynchronizowane z charakterem i tempem reform w innych dziedzinach życia, więc życia politycznego i gospodarczego. I w tym tkwi wielkie niebezpieczeństwo nie tylko dla oświaty, ale dla całego narodowego życia. — Tylko bowiem wtedy przeprowadzone reformy polityczne i gospodarcze można będzie uważać za utrwalone, tylko wtedy można będzie mieć pewność dalszego pomyślnego i w tym samym kierunku idącego rozwoju nowego układu stosunków, jeżeli charakter i tempo reformy oświaty będzie wyrównane w stosunku do reform w innych dziedzinach.

Lecz w dziedzinie oświaty pozostaliśmy zastraszająco w tyle za idącymi w szybkim tempie przemianami politycznymi i gospodarczymi. Dotyczy to zarówno organizacji jak programów i metod nauczania. Kto wie, czy tu nie tkwi główna przyczyna niepokojącego społeczeństwo zjawiska, że poważny odłam młodego pokolenia czuje się bardziej związany z przeszłością niż z teraźniejszością i przyszłością. W obecnej sytuacji nauczyciel postawiony jest wobec niezwykle trudnych warunków. Przy pomocy starych, dostosowanych do minionej rzeczywistości narzędzi pracy (starej organizacji szkolnictwa, starych programów i metod a w większości i starych podręczników) ma wychować obywatela dla rzeczywistości nowej. Dla spełnienia tego zadania ileż trzeba inicjatywy i pomysłowości własnej, a przede wszystkim ile czasu, którego tak brak przepracowanemu (wskutek niskich płac) nauczycielowi. Zdajemy sobie przecież sprawę że dawna organizacja, dawne programy nauczania i wychowania służyły określonemu układowi stosunków społecznych. Wykładnikiem tego układu było podporządkowanie interesów szerokich mas świata pracy, interesom warstw gospodarczo uprzywilejowanych przez ustrój kapitalistyczny. — Zgodnie również z interesami klas

Dalszy ciąg na stronie 4.

Mały skandal

Zamiast 1000 chłopów - tylko 98

Ministerstwo Zdrowia, uznając słuszność dezyderatów organizacji chłopskich odnośnie udostępnienia ludności wiejskiej leczenia w uzdrowiskach państwowych, zarezerwowało we wrześniu br. w sanatoriach 1000 miejsc dla członków Samopomocy Chłopskiej. Opłata dla kuracjuszy ze wsi wynosiła 100 zł dziennie.

Tymczasem do 31 października zgłosiło się do uzdrowisk państwowych zaledwie 98 chłopów. Zarząd Uzdrowisk poniósł znaczne straty, gdyż pozostałe miejsca nie mogły zostać zajęte przez członków innych związków.

Aby uniknąć tego rodzaju niespodzianek w sezonie 1947 roku, ma być już teraz rozpoczęta akcja przygotowawcza, polegająca głównie na należytym propagowaniu wśród ludności wiejskiej leczenia w sanatoriach.

Chorym rolnikom, którzy nie są w stanie zapłacić 100 zł dziennie za pobyt w sanatorium, powinny przyjść z pomocą organizacje chłopskie.

Musimy wychować nowego obywatela

Dalszy ciąg ze strony 3.

posiadających system nauczania i wychowania zmierzał do budzenia i utrwalania w duszy młodzieży dyspozycji psychicznych sprzyjających obronie panujących stosunków politycznych i gospodarczych korzystnych dla klas posiadających.

W zmienionym po wojnie układzie stosunków we wszystkich dziedzinach życia narodowego czynnikiem decydującym muszą stać się interesy szerokich mas świata pracy.

Nowa powojenna rzeczywistość polska domaga się wychowania nowego typu obywatela, człowieka doceniającego nowe wartości, wniesione przez nowy układ stosunków politycznych i gospodarczych, zdolnego te wartość utrwalić i pomnażać. System wychowania młodego pokolenia musi ulec równie radykalnej przemianie jak system polityczny i gospodarczy. Wielkie zadanie przebudowy systemu narodowego wychowania nie można zrzucać tylko na władze szkolne i nauczycielstwo.

W spełnianiu tego trudnego zadania nauczyciel nie może czuć się osamotniony, nie może spotykać się ze strony aktywnej i uświadomionej części społeczeństwa tylko z krytyką i naganą. Niewątpliwie ułatwi mu zadanie świadomość, że sprawą oświaty, sprawą reformy w tej dziedzinie publicznego życia interesuje się żywo społeczeństwo, partie polityczne i związki zawodowe, że śpieszą z pomocą nauczycielstwu w wysiłku przełamania trudności, na które napotyka wysiłek dostosowania organizacji pracy oświatowo - kulturalnej do charakteru i potrzeb chwili. Żywym przejawem tego zainteresowania oświatą i gotowości współdziałania w tej dziedzinie ze strony naszej partii jest powołanie Rady oświatowo-kulturalnej przy C. K. W. a przede wszystkim zwołany na 8, 9 i 10 grudnia Kongres Oświatowy Polskiej Partii Socjalistycznej. W Kongresie wezmą niewątpliwie udział wszyscy zainteresowani oświatą członkowie i sympatycy partii. Na Kongresie oświetlone będą i poddane dyskusji wszystkie kluczowe zagadnienia oświatowe. Wyniki kongresu mogą się też walnie przyczynić do posunięcia naprzód spraw oświatowych w Polsce.

T. Wojeński.

Konkurs świetlic robotniczych

(k) Ogłoszony przez Centralną Komisję Związków Zawodowych na konferencji Kult.-Oświatowej w Warszawie pierwszy Ogólnopolski konkurs Zespołów Ochotniczych Związków Zawodowych wszedł już w pierwszy okres prac przygotowawczych.

Celem konkursu jest ożywienie działalności kół teatralnych i pobudzenie tych zespołów na drodze współzawodnictwa do usilnej i celowej pracy oraz przedstawienia społeczeństwu dorobku klasy pracującej w dziedzinie teatru, w najszerszym tego słowa znaczeniu, baletu amatorskiego, muzyki i śpiewu.

Do konkursu stanąć mogą wszystkie zespoły artystyczne Związków Zawodowych, zorganizowane i działające przy zakładach pracy, przy Klubach Fabrycznych i Związkowych Domach Kultury pod następującymi formami zespołowymi lub solowymi:

Zespoły, które przeszły eliminacje tercety i kwartety, soliści — zarówno instrumentaliści jak i wokaliści, zespoły taneczne, w tym — tańce zespołowe i solowe, zespoły instrumentalne (prócz orkiestr dętych), grupy inscenizacyjne, obejmujące pieśni i wiersze, oraz inscenizacje mieszane. Deklamacje, recytacje i melodeklamacje zbiorowe i indywidualne i wreszcie — pokazy teatralne, w skład których wejdą widowiska na tematyce pracy zawodowej, na tematyce scen regionalnych, obyczajowych itp.

Pierwszym zadaniem kierowników świetlic, lub zespołów artystycznych, jest zgłoszenie piśmienne swych zespołów, oraz repertuaru tych zespołów w nieprzekraczalnym terminie do 15. XII. br. w powiatowych Radach Związków Zawodowych, Okręgowej Komisji Związków Zawodowych i Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

W tym celu kierownicy zespołów artystycznych zobowiązani są wypełnić trzy egzemplarze według dostarczonych im wzorów i przesłać je do wymienionych już organizacji Związkowych.

Kierownicy świetlic i zespołów, którzy do 15. XII. br. nie będą mogli przedstawić pełnych tekstów i materiału muzycznego, projektowanego do wykonania repertuaru, zgłoszą zespoły z tym zastrzeżeniem, że dane, odnoszące się do repertuaru przedstawią najpóźniej do 20. XII. br.

Od chwili zgłoszenia, zespoły przygotowują się do pierwszych eliminacji powiatowych, które zakończą się ostatecznie w dniu 31. I. 1947 r.

Skolei, zespoły ochotnicze, przeznaczone do eliminacji wojewódzkich w dalszej pracy udoskonalają swój program i stają do eliminacji w miastach wojewódzkich, których termin zamknięcia upływa z dniem 15 lutego 1947 r.

Zespoły, które przeszł y eliminację wezmą udział w ogólnopolskim konkursie w ostatnim tygodniu kwietnia w Warszawie.

W dniu 1 maja nastąpi uroczysty publiczny pokaz dorobku najlepszych nagrodzonych zespołów Zw. Zawodowych.

Kto może mieszkać w Krakowie

(o. d.) Ostatnio ukazało się rozporządzenie Prezydenta miasta Krakowa rozszerzające prawo uzyskania przydziału samodzielnego mieszkania w Krakowie lub pomieszczenia sublokatorskiego na grupy osób nie wymienionych w dekrecie o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu.

W Krakowie przysługuje prawo zamieszkania w myśl tego rozporządzenia także osobom zatrudnionym u osób wykonywujących wolny zawód, ciężko poszkodowanym inwalidom wojennym, emerytom państwowym, samorządowym i tym prywatnym, którzy pobierają emerytury z ZUS, wdowy i sieroty niepełnoletnie, pomocnice domowe, o ile posiadają pracę, krawcowe, szwaczki i bieliźniarki, o ile należą do związku zawodowego.

NORMY ZALUDNIENIA MIESZKAŃ

Na jedną izbę mieszkalną powinno przypadać najmniej przy powierzchni do 12 m kwadratowych 1 osoba, od 12 do 20 m kw. 2 osoby, powyżej 20 m kw. 3 osoby.

Kuchnia nie liczy się za izbę mieszkalną.

Pracownik umysłowy względnie fizyczny wykwalifikowany ma w każdym razie prawo do 1 pokoju. Również osobom chorym przysługuje prawo do jednego pokoju.

Do 31 grudnia posiadacze mieszkań zobowiązani są dopełnić w drodze podnajmu zajmowane przez siebie mieszkania do wyżej określonej normy zaludnienia.

Napad na stację kolejową

Na stację kolejową w Stryszowie pow. Wadowice dokonała napadu banda złożona z 30 osób, uzbrojonych w broń automatyczną.

W momencie napadu na stacji znajdowali się dwaj milicjanci i kilku żołnierzy W. P.

Zabarykadowali się oni w budynku stacyjnym i rozpoczęli obronę.

Bandyci obsypali stację gradem pocisków i po godzinnej walce wtargnęli do wnętrza ponieważ słabej załodze brakło amunicji.

Po krótkim czasie na stację zajechał pociąg wiozący w wagonie wojskowym żołnierzy W. P.

Nastąpiła nowa potyczka między bandą a wojskiem, w rezultacie której bandyci zbiegli, pozostawiając na miejscu walki 4-ch rannych i znaczną ilość broni.

ENERGICZNA INTERWENCJA MILICJI

Kilku nieznanych sprawców dokonało napadu na ob. Zarlika Stanisława i Krasa Teofila zamieszkałych w pow. miechowskim.

Bandyci zrabowali im garderobę ogólnej wartości kilkaset tysięcy złotych.

Zaalarmowany posterunek Milicji w natychmiastowym pościgu za bandytami odzyskał część łupów.

AUTO WJECHAŁO DO SKLEPU

Przy ul. Karmelickiej auto osobowe Zjednoczenia Przemysłu Nieorganicznego z nieustalonych przyczyn wpadło na chodnik i wjechało w wystawę sklepową.

Naskutek wypadku ob. Stępela Stefania została przygnieciona do ściany, doznając złamania nogi. Dochodzenia w toku.

NAGRODA DLA ARTYSTÓW

(o. d.) Ścisły Komitet Funduszu Kultury Narodowej postanowił przyznać raz w roku nagrodę w kwocie conajmniej 30.000 zł. dla artysty względ. artystki pracującej w teatrze, reżysera, lub dekoratora, za najlepsze osiągnięcia na polu artystycznym m. Krakowa.

W walce z gruźlicą

(o. d.) Aby ratować społeczeństwo przed tą najstraszniejszą chorobą, jaką jest gruźlica, subwencje i kredyty państwowe na Ośrodki Zdrowia zostały zwiększone dla lepszego wyposażenia ich w niezbędne aparaty i środki lecznicze

Chorzy będą mogli być leczeni w najbliższym promieniu swego miejsca zamieszkania. Wiele wysiłku i kosztów jest związanych ze zrealizowaniem Oddziału chirurgii gruźliczej na 80 łóżek w Miejskich Zakładach sanitarnych i Oddziału na 300 łóżek dla chorych na gruźlicę dzieci i dorosłych.

Koszty leczenia pokrywać będzie M. Komisariat do walki z epidemiami. Ponadto każdy ośrodek zdrowia na terenie Woj. Karkowskiego będzie miał lekarza szkolonego obecnie na kursach 2-mies., aparat odmowy, aparat Roentgena i mikroskop.

Plan ten ma być zrealizowany do dnia 31 grudnia b. r.

JÓZEF GARDECKI. (11)

Było nas trzech

— Wiecie, dlaczego oni nie cierpią nas?

— Nie?

— Idioci. Mnie posądzają, że sprowadziłem do fabryki Józka, aby się jak najprędzej uwolnić od kitowania i sprzątania warsztatu, a o Józku mówią, że w kilka miesięcy zrobił to samo, bo sprowadził do fabryki Stacha.

— Kto ci to mówił?...

— Napitek. Trzymam mu od dwóch godzin kandelaber, którego nie można zaczepować w imadło, i z nudów gada ze mną. To wcale niezły chłop. Mówię wam, porządny facet! Zdaje się... socjalista — dodał po cichu.

— To sobie dobre!

— Czy myślą, że obsługiwanie czeladników to taka frajda?...

— Zaszczyt?!

— A cóż by w tym było złego, gdybyśmy rzeczywiście dla uwolnienia się od zamiatania i kitowania jeden drugiego po kolei tu sprowadzali?... — wtrąciłem niechętnie. — Skąd powód do nienawiści?

— Skąd powód?... Naiwny jesteś! Idzie im, aby się cyzelerów nie namnożyło wielu, a szczególnie dobrych cyzelerów. Uważasz — dobrych! — dodał ze znaczącym naciskiem Janek.

— Konkurencja, zniżka cen, fabrykanci przebierać będą mogli jak w ulęgałkach — prawił dalej pouczająco.

— Przecież my także żyć musimy! A talent mamy i rysować uczyliśmy się nie na to, żeby szewcami zostać... — przekonywał Stach.

— Cóż to, cyzelerami nam być nie wolno? Kto zabroni?! — ujmowałem się za sobą i towarzyszami.

— A, kto im to powiedział!... odpalił Janek wylatując z kuchni jak z procy ze szklanką wody.

Usłyszał znane trzaśnięcie drzwiami. Wiedział, że teraz wpadł do warsztatu majster. A przy nagłych powrotach majstra z wycieczki po fabryce, kto żył, ulatniał się z kuchni uzasadniając w sposób plastyczny swój tam pobyt. Ocierano ostentacyjnie usta, jak po wypiciu przynajmniej kubła wody, albo, dla lepszego złudzenia, niesiono szklankę ze sobą, najczęściej jednak dźwigano żelazną półkulę, niby to ze świeżo nakitowaną lub przekitowaną robotą.

I oto wiedzieliśmy już dlaczego czeladnicy nas nie lubią.

— Boją się konkurentów!

— Boją się liczby, a nade wszystko — jakości!

Odtąd narastało w trójcę naszą coś, co przeciw przeświadczeniu było jakby tarczą.

Czeladnicy oddziału grawersko — cyzelerskiego byli „śmietanką" fabryki. Mieli się za inteligentów. Mniemanie to kazało im nosić się z godnością. Zarówno wyraz twarzy każdego z nich, jak i ruchy, a nade wszystko przyodziewek odpowiadały temu wysokiemu o sobie mniemaniu. Traktowano ich też jak należy. Urzędnicy z kantoru nikogo nie witali podaniem ręki. Na tysiąc ludzi pracujących w fabryce zaszczyt ten spotykał jedynie cyzelerów.

Bo też panowie grawerzy i cyzelerzy zasługiwali na to. Niedość, że robili rzeczy ładne, ale ubierali się ładnie, z szykiem, nie po robociarsku. Nosili nie czapki, lecz kapelusze. Ubrania ich w dnie robocze były schludne. Nie można ich było porównać z takimi „smolnobasami" jak ślusarze, gisery, brązownicy, tokarze... Porównanie zaś ze szlifierzem, polerownikiem, czy sztancownikiem byłoby ciężką obrazą. W niedzielę nie można było poznać braci cyzelerskiej na ulicy. Na nogach lakierowane obuwie, na głowach lśniące cylindry. Laseczki, rękawiczki, pierścienie i inne ozdoby podnoszące wdzięki męskie i mogące świadczyć o kulturze, były przez cyzelerów z kokieterią noszone.

Ananasów takich warsztat nasz posiadał dwudziestu dwóch, nie licząc starego majstra.

Byli między nimi, jak w każdym fachu, ludzie bardzo zdolni, większość jednak stanowił szary, rękodzielniczy tłumek, wśród którego ten i ów był całkiem zabłąkanym przypadkiem.

Zalety, wady i upodobania mieli przeróżne. Jedni czytywali dzienniki i rozprawiali z namiętnością o polityce, drugich interesował teatr, szczególnie operetka, i ci potrafili wyśpiewywać wszystkie pieprzne kuplety z popularnych operetek, inni zgrywali się w karty, tańczyli w bilard, jeszcze inni w totalizatora. Wyścigi i totalizator były zabawą szykowną, elegancką, najmodniejszą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

SOCJALISTKA

ROK I. Kraków, dnia 7 grudnia 1946 r. NR. 24

Kobiety i wybory

„A więc wybory". Długo oczekiwane i omawiane, przedmiot naigrawań naszych przeciwników, którzy usiłowali w kraju i zagranicą sugerować i szerzyć opinię, że wybory się nie odbędą, bo...

A teraz, gdy termin już ustalony, gdy zbliża się dzień 19-go stycznia, oplatają je siecą szeptanej propagandy, usiłując już z góry zdyskredytować w oczach społeczeństwa.

TYM WSZYSTKIM MUSIMY DAC ODPOWIEDZ STANOWCZĄ I JEDNOMYSLNĄ MASOWYM UDZIAŁEM W GŁOSOWANIU I POPARCIEM BLOKU STRONNICTW DEMOKRATYCZNYCH.

Kobiety będą miały głos decydujący, stanowią bowiem 3/5 wyborców.

Skończyły się czasy bierności kobiet wobec zagadnień politycznych, masowy udział kobiet w głosowaniu w czasie referendum był tego najlepszym dowodem. Kobiety zrozumiały, czego kraj od nich żąda i czego się po nich spodziewa. Oczekuje nietylko samego udziału w głosowaniu, bo to za mało, spodziewa się czynnego współudziału w samej walce wyborczej.

Bo czeka nas walka. To nie frazes i nie straszak, że reakcja czyha. Często niewidzialna i utajona,—ale zawsze gotowa do skoku.

Nie łudźmy się. — Wszystkie zdobycze świata pracy są jeszcze zagrożone, nasze wstecznictwo czeka tylko na odpowiednią chwilę, aby chłopu odebrać ziemię uzyskaną w reformie rolnej, by reprywatyzować upaństwowione fabryki, by zepchnąć robotnika do dawnej roli wyzyskiwanego pariasa społecznego, a kobietę do roli niewolnicy domowej.

Władzę zdobywa się nieraz krwawo, my zdobyliśmy ją w męczeńskiej walce z okupantem i na polach bitew. Robotnik i inteligent złożyli największą daninę krwi w tych koszmarnych latach i dlatego nie pozwolą sobie wydrzeć władzy, którą raz zdobyli.

Doświadczenie dziejowe nauczyło boleśnie, że zdobytą władzę można stracić, że fala reakcji wraca, dlatego rok 1918 nie może się powtórzyć. Zjednoczona w jednolitym froncie klasa robotnicza razem z chłopem i inteligentem to mur, o który rozbić się muszą ataki faszystowskiej reakcji. I tak jak kobiety zdały egzamin w walce podziemnej, jak umiały bronić kraju z karabinem na ramieniu — tak dziś muszą utrwalać zdobycze demokratyczne. Te najwięcej uświadomione i aktywne muszą pociągnąć bierne i obojętne.

Kobiety jeszcze zamało wykazują aktywności politycznej, muszą przezwyciężyć opory wewnętrzne, niechęć czy obawę do zajmowania odpowiedzialnych stanowisk.

Musi na zawsze zniknąć mniemanie, że mężczyźni „nam nie pozwalają", że „usuwają nas na drugi plan" — dawne feministyczne nastawienie.

Kobiety zdobyły prawa polityczne i muszą nauczyć się wykorzystywać je w całej pełni. Skończyły się czasy, gdy kobiety słuchały tylko nakazów księdza z ambony, gdy kościół był ich politycznym nauczycielem. Dzisiaj nauczycielem ich muszą być partie robotnicze, — a kobiety socjalistki — robotnice są tą walczącą awangardą, która prowadzi ogół do walki. Mamy prawa polityczne, mamy wszystkie możliwości osiągnięcia najwyższych stanowisk, ale wykorzystujemy je za mało. Powiedzmy sobie otwarcie, czy to nie wina kobiet, że jest ich tak mało na kierowniczych stanowiskach w warsztatach, biurach w rządzie i w życiu politycznym? — Kobiety stanowią tylko liczebną masę, nie wykorzystującą swych możliwości. Tę bierność musimy przełamać! Bo nie jest to obojętność, lub brak zrozumienia zagadnień chwili, jakiś atawizm, który ciąży nad psychiką kobiecą.

Wybory to chwila próby dla kobiet i nie wystarczy już stare hasło „Kobiety masowo do urn wyborczych". Naszym hasłem „Kobiety masowo do walki wyborczej" do walki o utrwalenie zdobyczy demokratycznych, do walki o socjalizm.

(St. Kr.)

SAMODZIELNY REFERAT KOBBIET

CKW PPS zawiadamia pismem z dnia 29 listopada 1946 r., że Referat Kobiet został usamodzielniony, jako „Samodzielny Referat Kobiet" i podlega III. Sekretarzowi CKW PPS, współpracując i uzgadniając swe zamierzenia z Wydziałem Ogólno - Organizacyjnym.

Wojewódzkie Referaty Kobiet podlegają jednemu z Sekretarzy, w myśl decyzji Prezydium WK.

Utworzenie Wydziału Kobiet w Nowym Sączu

Dnia 6. 12. br. odbyło się w Nowym Sączu w sali Domu Robotniczego przy ul. Zygmuntowskiej, pod przewodnictwem tow. Bergera Antoniego zebranie członkiń PPS, na którym powołano do życia Wydział Kobiet PPS. Referat p. t. „Rola kobiet w Polsce współczesnej" wygłosił tow. Domański Marian, który scharakteryzował działalność PPS w budowie Polski Socjalistycznej.

Po dyskusji i wyjaśnieniach dokonano wyboru Zarządu Wydziału Kobiet PPS w następującym składzie: przewodnicząca — tow. Samoderowa Józefa, zastępca przewodniczącej — tow. Turska Seweryna, sekretarka — tow. Grzesicka Wanda, skarbnik — tow. Ryniewiczowa Krystyna, członek Zarządu — tow. Kotulecka Józefa. Delegatkami na wojewódzką Konferencję Kobiet PPS na dzień 8. 12. br. zostały wybrane: tow. Samoderowa Józefa i tow. Gołańska Maria.

Na wniosek tow. Samoderowej zapadły dwie uchwały: 1) każda z członkiń PPS w Nowym Sączu zobowiązuje się zwerbować jedną członkinię dla Partii; 2) wszyscy członkowie Partii wprowadzą swe żony w szeregi Partii, a tym samym zwiększą szeregi Wydziału Kobiet PPS w Nowym Sączu.

Po wyborach została przyjęta przez aklamację następująca rezolucja:

„Zebrane kobiety, członkinie PPS, na Konferencji Partyjnej w sali Domu Robotniczego w Nowym Sączu w dniu 6. 12. 1946 r. po wysłuchaniu referatu na temat „Rola Kobiety w Polsce współczesnej" — postanawiają prowadzić wzmożoną akcję w kierunku uświadomienia najszerszych rzesz kobiecych o ich decydującej roli jako czynnika społecznego w budowie i utrwaleniu demokracji w Polsce. Wzywa się wszystkie kobiety Nowego Sącza do wstępowania w szeregi PPS dla wspólnej pracy nad budową lepszej przyszłości w Polsce Socjalistycznej i utrwalenia pokoju dla dobra całej ludzkości."

POSIEDZENIE RADY KOBIET

W niedzielę 15 bm. o godz. 10 odbędzie się w sali Konferencyjnej Domu PPS Rynek 30, I. p. pierwsze posiedzenie Rady Kobiet Województwa krakowskiego.

Porządek dzienny: 1) zagajenie; 2) powitanie Rady przez przedstawicieli W. K., P. K., i M. K. PPS; 3) referat o sytuacji politycznej (tow. Gołąbowa); 4) referat organizacyjny (tow. mgr Mathiaszowa). 5) dyskusja; 6) wybór Zarządu; 7) wolne wnioski.

ZBIÓRKA NA RTPD

DNIA 8-GO BM. ODBĘDZIE SIĘ W CAŁYM PAŃSTWIE ZBIÓRKA NA RZECZ ROBOTNICZEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ DZIECI.

Z UWAGI NA IDEOLOGIĘ I CELE RTPD, BLISKIE KAŻDEMU SERCU ROBOTNICZEMU NIE WĄTPIMY, ŻE TOWARZYSZE NASI WYDATNIE PRZYCZYNIĄ SIĘ DO POWODZENIA TEJ AKCJI.

Wrażenia bardzo osobiste

Na marginesie „Miasta w dolinie"

Widziałam tę sztukę kilka tygodni temu, a wciąż jestem pod jej wrażeniem. Przede wszystkim z miejsca ujął mnie klimat, tak świetnie stworzony przez reżyserię. I prawdziwość ludzi, o których ciągle muszę myśleć. Oczywiście o kobietach, jak zawsze i wszędzie — krzywdzonych, jak zawsze — najbliższych sercu. I zdaje mi się, że może ta sztuka powinna bardzo zainteresować właśnie kobiety.

A któż stworzy szczęśliwe miasto, jeśli nie one?

— Gdy w drugim akcie „Mamuńcia" opowiada o dzieciach bawiących się w pięknych ogrodach — zobaczyłam przez łzy — napis na ich bramach: R. T. P. D.

Mamuńcia, uosobienie prawdziwej mądrości życiowej, całe życie ciężko pracująca i — oczywiście — wyzyskiwana.

— Widzę ją, młodą, chudziutką dziewczynkę, ubraną prawie tak samo jak teraz, gdy ją matka-praczka oddaje na pierwszą służbę do „dobrego domu".

— Widzę jej skromne, cichutkie szczęście małżeńskie, które druzgocze katastrofa w kopalni.

— Widzę jej syna jedynaka, dla którego wróciła do dawnej pracy — posłu-[illegible]

— Widzę jej osłupiały wzrok i niemożność zrozumienia kilku prostych słów na urzędowym druku: Zginął bohaterską śmiercią lotnika.

Jakże trafnie nazwał ją od razu Joe: Matka. Dlatego jest nam tak bliska i droga, zrozumiała, wzruszająca każdym [illegible]

— Znam dobrze i ciebie, — Alice. — Spotykałam Cię wszędzie, w każdym mieście. I zawsze ogarniał mnie żal, że nie mogę ofiarować Ci przyjaźni cichej, spokojnej i jasnej. I czarodziejskiej wody, któraby zmyła osad brudu i goryczy z Twej duszy.

Pokochałaś Joe inaczej, niż się zdaje mądrym panom z teatru i literatury. — Podświadomie wiedziałaś od pierwszej chwili, że ten mężczyzna — to twoje przeznaczenie. Zrozumienie człowieka przyszło później. Wiem, że będziesz dobrą, wierną żoną, lojalnym towarzyszem. Wiem, że cierpienie którym opłacisz macierzyństwo, będzie tą czarodziejską wodą spłukującą mętne wspomnienia. — Dziecko nie zostawi ci czasu na rozmyślania o przeszłości. Z czasem stanie się ona zdarzeniem nieprawdziwym: dawno przeczytaną, zapomnianą powieścią. Jak to dobrze, że nie będziesz musiała kłamać. Joe kocha cię taką, jaką być mogłaś i jaką — będziesz!

— Bliska mi jesteś i ty, Filippo, wyzwolona z więzów starczego, głupiego egoizmu. Masz niezaprzeczone, słuszne prawo do najcenniejszej rzeczy w życiu: do pracy. Praca — to jest jedyna pewna, niezawodna droga dla kobiet. To jest nasza — wolność! Tylko praca daje nam pewność, że nie jesteśmy czymś zbędnym. Daje nam poczucie własnej wartości. Daje nam — niezależność!

— Zawiść i inne cechy niemiłego charakteru pani Stritton wyhodowane są w życiu bezczynnym, wypełnionym obowiązkami tylko towarzyskimi, w atmosferzy płycizny, banału i szablonu.

Zupełny brak solidarności kobiecej, wypływa z tego samego źródła. Gdyby pani Stritton pracowała i codzień dzieliła przez 8 godzin smutki, troski, radości kilkunastu choćby kobiet, nie myślałaby ustawicznie o sobie. Nie pragnęłaby może mieć dzieci tylko wówczas, gdy będzie miała na własność i wyłączność dla nich duży ogród. Cieszyłaby się pewnie, że jej dzieci mogą, pod dobrą opieką, spędzać czas w pięknym ogrodzie wspólnym dla wszystkich dzieci. Może rozumiałaby, że mąż także jest człowiekiem. I że jemu przysługuje swoboda myślenia i działania. I rozumiałaby, że czepianie się męża jest poniżej godności ludzkiej. — Ale pani Stritton jest pasożytem i musi siłą próżniactwa i egoizmu trzymać kurczowo swego „prawego" żywiciela.

— Nie lubię także wspomnienia lady Loxfield. Pociesza mnie pewność, że na tego rodzaju przeżytki, w obecnej rzeczywistości, nie będzie już miejsca. — P. Dulęba dała jednak tej ograniczonej snobce i beznadziejnej egoistce, tyle kruchego wdzięku, że chwilami stara lady ma urok — dziecka.

— Filippa — p. Iłłakowicz — prosta, szczera, przekonywująca.

— „Mamuńcia" p. Koreckiej, tak bardzo ciepła, mądra, serdeczna i bezpośrednia.

— Pani Stritton w kreacji p. Gella — kapitalna.

— Alice zostawiłam na koniec, gdyż jest mi najbliższa, najdroższa, bo najdotkliwiej pokrzywdzona. P. Różańska była prawdziwą Alice, w każdym słowie i geście. Prawdziwa w tym pojęciu, to superlatyw najwyższy.

Wobec tego, że są to wynurzenia bardzo osobiste, dodam, że po tej sztuce ogarnęła mnie pasja — pracowitości. — Czyżby tylko mnie?

Muszę się, rzecz prosta, doskonalić się w swojej specjalności, a najchętniej — już! — nosiłabym cegły w tworzącym się „mieście ludzi szczęśliwych". Tym bardziej, że obecny u nas wysiłek nad przebudową życia społecznego kobiety i dziecka, który wyraźnie dąży ku „Miastu w dolinie", zawdzięczamy mądrej i ofiarnej pracy kobiet.

Chciałabym, aby to „Miasto w dolinie" zobaczyły wszystkie kobiety pracujące!

Cecylia Melcer-Dworecka.

URZĄD WOJEWÓDZKI KRAKOWSKI
Wydział Odbudowy
L. Odb. J. I/2—21/46
Rejestracja sił technicznych z dziedziny budownictwa

OBWIESZCZENIE

Na podstawie zarządzenia Ministra Odbudowy z dnia 18 listopada 1946 r. L. dz. V—2—1563/46, wydanego w wykonaniu art. 1 pkt 8 niżej cyt. dekretu z dnia 5 września 1946 r. o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu fachowych sił technicznych z dziedziny budownictwa na rzecz Odbudowy kraju (Dz. U. R. P. Nr. 47. poz. 268 z dn. 10 października 1946 r. (Urząd Wojewódzki ogłasza postanowienia tegoż dekretu.

Zarazem Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości, że termin rejestracji upływa z dniem 15 grudnia 1946 r.

Za Wojewodę:
INŻ. A. ŻYLIŃSKI w. r.
Naczelnik Wydziału Odbudowy

DEKRET

z dnia 5 września 1946 r.

o rejestracji i przymusowym zatrudnieniu fachowych sił technicznych z dziedziny budownictwa na rzecz odbudowy Kraju.

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 11, poz. 1) — Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej stwierdza co następuje:

Art. 1

Obywatele polscy o technicznych kwalifikacjach fachowych z dziedziny budownictwa obowiązani są w ciągu 2 miesięcy od dnia wejścia w życie dekretu niniejszego zarejestrować się w powiatowej władzy administracji ogólnej swego miejsca zamieszkania (w miastach będących powiatami oraz w m. st. Warszawie i m. Łodzi — w Zarządzie miejskim).

Dla osób, które w dniu wejścia w życie dekretu niniejszego przebywają za granicą, termin dwumiesięczny liczy się od dnia ich powrotu do kraju.

Art. 2

Za osoby o technicznych kwalifikacjach fachowych z dziedziny budownictwa w rozumieniu art. 1) uważa się:

1) inżynierów architektów,

2) inżynierów dróg i mostów,

3) inżynierów lądowych,

4) inżynierów wodnych,

5) inżynierów o innym wykształceniu zawodowym, którzy pracowali w budownictwie nie mniej niż 3 lata,

6) techników budowlanych i instalacyjnych,

7) majstrów budowlanych i instalacyjnych.

Na podstawie wyżej zapodanego zarządzenia Minisra Odbudowy uważa się za majstrów budowlanych, majstrów: murarskich, ciesielskich, kamieniarskich, dekarskich, blacharskich, stolarskich i lakierniczych, ślusarskich i sztukatorskich, zduńskich, kaflarskich, brukarskich, studniarskich (do grupy majstrów murarskich należy zaliczyć betoniarzy).

Za majstrów instalacyjnych należy uważać majstrów: kanalizacyjno-wodociągowych, centralnego ogrzewania, gazowych, przewietrzania i chłodnictwa, oraz elektrotechnicznych).

Art. 3

Nie podlegają obowiązkowi rejestracji:

1) posłowie do Krajowej Rady Narodowej,

2) osoby pełniące czynną służbę wojskową.

Osoby wymienione w ust. 1) obowiązane są jednak zarejestrować się w ciągu 2 miesięcy od dnia w którym zaprzestały pełnienia czynności, uzasadniających zwolnienie od obowiązku rejestracji.

Art. 4

Przy rejestracji należy podać:

1) imię i nazwisko, datę urodzenia, oraz dokładny adres,

2) dane, które uzasadniają posiadanie technicznych kwalifikacji fachowych z dziedziny budownictwa,

3) zawód i stanowisko w zawodzie przed dniem 1 września 1939 r. i w dniu rejestracji.

Art. 5

Osoba zarejestrowana powinna o każdej zmianie zamieszkania zawiadomić w ciągu dwóch tygodni władzę, która dokonała rejestracji.

Art. 6

1. Powiatowa władza administracji ogólnej (w miastach będących powiatami miejskimi oraz w m. st. Warszawie i m. Łodzi — Zarząd Miejski) może do dnia 31 grudnia 1948 roku powołać do pracy w dziedzinie budownictwa na rzecz odbudowy kraju, osoby zarejestrowane, stosownie do ich kwalifikacji, na okres czasu nie dłuższy niż dwa lata.

2. Nie podlegają powołaniu do pracy funkcjonariusze państwowi i samorządowi, pracownicy przedsiębiorstw państwowych i samorządowych, osoby, które ukończyły lat 60, oraz matki sprawujące opiekę nad dziećmi w wieku do ukończonych lat 13.

3. Zakres, sposób wykonania i czas trwania przymusowego zatrudnienia dla poszczególnych obszarów kraju, oraz dla poszczególnych grup osób, wymienionych w art. 2 określa Minister Odbudowy w drodze zarządzeń.

Art. 7

Osoby powołane do pracy w trybie niniejszego dekretu mają prawo wyboru miejsca pracy w jednej z miejscowości wskazanych im przez władzę, wymienioną w art. 6 ust. 1.

Art. 8

Osoby wymienione w art. 2 zwolnione są od obowiązków rejestracji pracy, określonych w dekrecie z dnia 8 stycznia 1946 r. — o rejestracji i obowiązku pracy (Dz. U. R. P. Nr. 3. poz. 24).

Art. 9

1. Osoby powołane do pracy w trybie niniejszego dekretu otrzymują przez cały czas zatrudnienia wynagrodzenie według norm stosowanych w instytucji (zakładzie pracy), która te osoby zatrudnia, względem pracowników o tych samych kwalifikacjach zawodowych.

2. Osoby wymienione w ust. 1. korzystają również z innych świadczeń, przysługujących pracownikom danej instytucji (zakładu pracy).

Art. 10

Kto nie dokona obowiązku zarejestrowania się, określonego w art. 1 i 3 ust. 2. podlegają karze aresztu do trzech miesięcy i grzywny do 30.000 zł., albo jednej z tych kar.

2. Tej samej karze podlega, kto nie dokona przewidzianego w art. 5. obowiązku zawiadamiania o zmianie miejsca zamieszkania.

Art. 11

Kto wbrew powołaniu do pracy nie stawi się do niej w wyznaczonym terminie podlega karze aresztu do roku i grzywny, albo jednej z tych kar.

2. Ściganie przestępstwa określonego w ust. 1, następuje na wniosek powiatowej władzy administracji ogólnej (w miastach będących powiatami miejskimi), oraz w m. st. Warszawie i m. Łodzi — Zarządu Miejskiego.

Art. 12

Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrowi Odbudowy w porozumieniu z Ministrami Ziem Odzyskanych i Administracji Publicznej.

Art. 13

Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej:
Bolesław Bierut

Prezes Rady Ministrów:
Edward Osóbka-Morawski

w/z. Minister Odbudowy:
Stefan Pietrusiewicz

Minister Ziem Odzyskanych:
Władysław Gomułka

Minister Administracji Publicznej:
Władysław Kiernik

Radio

na dzień 8 grudnia 1946 r. (niedziela)

Kraków. 6.57 Sygnał czasu. 7.05 Poranna audycja muzyczna. 8.00 Dziennik poranny. 8.20 Program lokalny. 8.25 Muzyka poranna. 9.00 Nabożeństwo z Oliwy. 10.00 Audycja regionalna. 10.45 Utwory fortepianowe. 11.00 Kronika krakowska. 11.10 Koncert życzeń. 11.57 Sygnał czasu. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 Niemcy po wojnie. 13.45 Audycja wojskowa. 14.10 Kwadrans Kuźnicy. 14.25 Recenzja. 14.35 Chwilka Biura Studiów. 14.45 Słuchowisko pt. „Jarosław Dąbrowski". 15.20 Koncert Orkiestry P. R. 16.00 Audycja dla dzieci pt. „Czy piosenka jest potrzebna". 16.20 Koncert z „Klubu Artystów". 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie". 18.15 5 minut poezji. 18.20 Audycja dla świetlic wiejskich. 19.05 „Uśmiech i piosenka". 19.30 Przegląd tygodnia. 19.45 Aktualności dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu. 20.00 Muzyka wybrana. 20.05 Dziennik wieczorny. 20.25 Koncert rozrywkowy. 21.05 Ciekawostki literackie. 21.15 Audycja „U naszych przyjaciół". 21.45 Kwadrans prozy „Lalka". 22.00 „Jak napisałem recenzję z opery", audycja rozrywkowa. 22.15 Orkiestra Taneczna P. R. 23.00 Wiadomości dziennika radiowego. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka z płyt. 23.50 Program lokalny na dzień następny. 23.55 Ważniejsze wiadomości dziennika.

WIELKA IMPREZA W TEATRZE MIEJSKIM

W niedzielę dnia 8 b. m. odbędzie się w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego o godz. 12 w południe Wielki Poranek Artystyczny na rzecz Pomocy Zimowej, w którym udział wezmą liczni artyści krakowscy, manifestując w ten sposób swoje obywatelskie stanowisko w stosunku do tej tak potrzebnej akcji.

KOMUNIKAT

W oparciu o Studium Dziennikarsko-publicystyczne w Łodzi organizuje się od 1. XII. br. roczny kurs korespondentów i referentów prasowych dla działaczy polityczno-społecznych, bez względu na wykształcenie.

Ewentualne braki w dziedzinie wykształcenia literackiego uzupełni materiał podawany na kursie.

Zadaniem kursu jest przygotowanie szerszego kręgu ludzi do opracowywania materiałów dziennikarskich: drogą selekcji wybrani uczestnicy kursu będą nadal systematycznie kształceni.

Ostatecznie kurs będzie dostęp po zmagającym uczestnikom instrukcje pracy. Wypracowania będą poprawiane przez siły naukowe Studium Publicystyczno-dziennikarskiego.

Na zakończenie kursu odbędzie się egzamin.

Opłata miesięczna za kurs wynosi 100 zł.

Podania z wyszczególnieniem danych personalnych z załączeniem życiorysu, świadectw i zaświadczenia ekonomicznego należy wnosić na adres:

Kurs Korespondentów i referentów prasowych Łódź, ul. Traugutta 18.

„TRAVIATA"

W poniedziałek 9 i wtorek 10 b. m. o godz. 19-tej odbędzie się powtórzenie „Traviaty", której premiera była dużym wydarzeniem w życiu artystycznym Krakowa. Świetna obsada z Barbarą Kostrzewską jako wspaniałą Violettą, na czele, Klonowskim, Wolskim, Fehérpataky pod dyrekcją W. Bierdiajewa.

Udział biorą: Orkiestra Państwowej Filharmonii oraz chór Tow. Operowego. Zdzisław Roemer solo skrzypcowe. Początek o godz. 19-tej.

Dyrekcja prosi o wcześniejsze nabywanie biletów, żeby uniknąć tłoku przy kasie.

Repertuar KIN Krakowskich

od czwartku 5 grudnia 1946

APOLLO — SZTUKA arcydzieło najnowszej produkcji francuskiej Ulica zbrodni.

UCIECHA Ostatnie dzieci w filmie „Samotny żagiel"

SCALA — „Panna bez posagu" wg. powieści Ostrowskiego

WOLNOŚĆ — rewia muzyki i humoru „Gilby kawalerskie"

GDAŃSK — romantyczna opowieść wschodnia „Kwiat Miłości"

WARSZAWA — sensacyjny film produkcji włoskiej „Czarny Korsarz".

ŚWIT — wspaniałe arcydzieło filmowe Jesse James.

WANDA — niezrównany Adolf Dymsza w podwójnej roli Bolek i Lolek.

KINOTEATR

Filmu Ogólnoświatowego ul. Dunajewskiego 1 od dnia 7. XII. do 13. XII.:

1. Fabrykacja cegieł.
2. Winnica.
3. Targowisko ryb.
4. Dzieci muzykalnie.
5. Zwierzęta w cyrku.
6. Komedyjka.

Początek o godz. 16, 17.30 . [illegible]
W niedzielę o godz. 11, 14.30, 16, 17.30 i 19.

UNIEWAŻNIA SIĘ kartę rejestr. Woj. Kom. Żyd. 1969/ na nazwisko Karolina Weiser.

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO godz. 15-ta — „Fantazy" J. Słowackiego, godz. 19.30 — „Wesele" St. Wyspiańskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — dziś scena godz. 19.30 „Wielkanoc" Stefana Otwinowskiego.

Mała scala — godz. 19.15 „Rozdroże miłości" J. Zawieyskiego.

TEATR KAMERALNY TUR-u — godz. 19.15 „Powrót posła" J. U. Niemcewicza.

SIEDEM KOTÓW — godz. 19.15 Wesoła rewia „Od Kastanu do Świnga".

GROTESKA, ul. Skarbowa 2 — godz. 16-ta „Kolorowe Piosenki" — widowisko dla dzieci i starszych.

TEATR KOLEJARZA „Z. Z. K.", ul. Bocheńska 7, godz. 12.30 — „Chata za wsią", dramat ludowy w 5-ciu aktach J. K. Gałaszewicza wg pow. Kraszewskiego, muzyka S. Noskowskiego.

NIEBIESKI PTAK PO RAZ [illegible]

Teatr dla dzieci i młodzieży ZTPS Wanda Grońska wystawia w niedzielę, dnia 8 12. 1946 godz. 12-ta ostatni raz [illegible] Maeterlincka Niebieski Ptak.

[illegible]

KOLOROWE PIOSENKI W TEATRZE LALKI I AKTORA GROTESKA

Świat marzeń dziecięcych, świat słonecznej beztroski, to Kolorowe Piosenki — wielkie widowisko 100 lal. Odbrzymie i pomysłowo skonstruowane lalki, groteskowy ruch, piękna muzyka stwarzają miły nastrój wśród małych i dużych widzów.

Niedziela 8 grudnia godzina 16.

ODCZYT

Dziś, tj. w sobotę, dnia 7 bm. odbędzie się o godz. 18-tej w sali [illegible] ul. [illegible] 1, w ramach [illegible] TUR, odczyt [illegible] Kotarbińskiego [illegible] z budowy [illegible] [illegible] ha".

OGŁOSZENIE

Z dniem 5 grudnia b. r. z powodu przekucia torów szerokich na tory normalne wstrzymuje się na stacji w Krakowie odprawę osób, przesyłek bagażowych i ekspresowych na czas 5 dni w kierunku na wschód.

Odprawa osób, przesyłek bagażowych i ekspresowych na zachód i wschód torem szerokim odbywać się będzie w Krakowie-Płaszowie.

Na nowo otwartych przystankach osobowych Kraków — Olsza i Kraków—Zabłocie na Kolei Obwodowej tylko odprawa osób w obu kierunkach.

Odprawa osób, oraz przesyłek na zachód przez Tunel torem normalnym bez zmian.

W tym okresie czasu nadawanie przesyłek pospieszno-przyspieszonych w kierunku na wschód odbywać się będzie w magazynach towarowych przy ul. Kamiennej Nr. 8 brama I/1/. Wydawanie wszelkich przesyłek nadchodzących do Krakowa uskuteczniać się będzie zgodnie z doręczonym zaświadczeniem (awizem) na dworcu osobowym i towarowym.

Za zgodność z oryginałem: (—) Inż. Kmita
podpis nieczytelny (—) Dyrektor Kolej Państwowych
kr-887.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

Ogłoszenia na 1 i 2 stronie za 1 mm szpalty . . . . 20 zł. za tekstem . . . . w tekście za 1 mm szpalty . 15 zł. 10 zł. Drobne ogłoszenia za słowo . . 5 zł. Poszukiwanie rodzin i pracy . . 3 zł. W niedzielę i święta o 50% drożej. Ilustrowane drukiem 100% drożej.

Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Naprzodu", Rynek Główny 30, I. piętro. Polska Agencja Prasowa PAP, Basztowa 10 i upoważnieni akwizytorzy Wydawnictwa.

PRENUMERATA „NAPRZODU" wynosi miesięcznie z odbiorem w punktach sprzedaży 45 zł. — z odnoszeniem do domu w Krakowie 56 zł. — na prowincji, pocztą 50 zł. — prenumeratę przyjmuje: Administracja „Naprzodu" Kraków, Rynek Główny 30, I. piętro) — Placówki Sp. „Czytelnik" na terenie Krakowa i upoważnieni akwizytorzy. — Na prowincji Powiatowe Komitety Polskiej Partii Socjalistycznej, Konto P. K. O. nr. 813, na które można przysłać prenumeratę „Naprzodu" i należytość za inseraty.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza". — Redaguje Komitet Redakcyjny. — Redakcja i Admin.: Kraków, Rynek Główny 30, I p. — Telefon 5-56-58. Przyjęcia codziennie w godz. 11—12. Sekretarz red. przyjmuje codziennie w godz. 10.30—13.30.

Odbito czcionkami Drukarni Spółdz. „Wiedza" Nr 3 „Naprzód" — Kraków, ul. Orzeszkowej 7. — Telefon 566-53. M—14435